

## GOOGLE NIE WYKORZYSTA DANYCH ZDROWOTNYCH FITBITA DO REKLAM

---

Google nie wykorzysta danych zdrowotnych z Fitbita do targetowania reklam, aby uniknąć postępowania antytrustowego ze strony Komisji Europejskiej w związku z przejęciem producenta popularnych opasek fitnessowych przez ten koncern - donosi agencja Reutersa.

"Umowa przejęcia dotyczy przede wszystkim urządzeń, a nie danych. Doceniamy możliwość współpracy z Komisją Europejską w tym zakresie oraz chcemy spełnić oczekiwania konsumentów dotyczące tego, że dane z Fitbita nie zostaną użyte do celów marketingowych" - czytamy w przesłanym agencji oświadczeniu Google'a.

Fitbit kontroluje zaledwie 3 proc. rynku urządzeń ubieralnych do pomiarów fitnessowych na całym świecie (stan na pierwszy kwartał tego roku). Apple posiada w tym segmencie 29,3 proc. udziałów, a za nim plasują się Xiaomi, Samsung i Huawei - wynika z danych analitycznych firmy International Data Corp. Mimo to przejęcie producenta przez Google'a ogłoszone w ubiegłym roku w listopadzie może znacznie pomóc koncernowi z Mountain View w rywalizacji z wiodącymi w segmencie urządzeń fitnessowych firmami - komentuje Reuters.

Fuzja Fitbita z Google'em spotkała się z ostrą krytyką ze strony aktywistów działających na rzecz prywatności zarówno w Europie, jak i w USA. Obawy przez nich żywione dotyczą przede wszystkim dostępu giganta do danych zdrowotnych użytkowników opasek fitnessowych, a także wykorzystania tych informacji do celów targetowania reklamy.

**Czytaj też:** [Australijski regulator ostrzega przed przejęciem FitBit przez Google'a](#)

Reuters zauważa, że kwestie dotyczące prywatności nie mogą stać się jednak argumentem w postępowaniach, których osiã jest konkurencja na rynku. Komisja Europejska przed zatwierdzeniem przejęcia Fitbita przez Google ma pytać o opinię inne podmioty działające na rynku, a ich ewentualne wątpliwości czy obawy posłużą w dalszym postępowaniu związanym ze sprawã - komentuje agencja.